

ELŻBIETA PORĘBSKA-KUBIK
Małopolski Ośrodek Kultury w Krakowie

„MASKA W OBRZĘDZIE” JAKO PROGRAM OCHRONY I PROMOCJI DZIEDZICTWA KULTUROWEGO MAŁOPOLSKI

Niniejszy tekst jest próbą przedstawienia jednego z aspektów działalności Wojewódzkiego (obecnie: Małopolskiego) Ośrodka Kultury w Krakowie na rzecz współczesnego regionalizmu małopolskiego.

Pojęcie regionalizmu przyjmuję tu za definicją podaną w artykule Wojciecha Świątkiewicza, jako *działalność społeczną określonego grona ludzi rozmiłowanych we własnym regionie, w jego specyfice krajobrazowej, językowej, kulturowej, działanie zmierzające do propagowania tej specyfiki, jej zachowania i co najważniejsze – rozwoju, przekształcania, wprowadzania swej rodzimej kultury do kultury ogólnopolskiej i ogólnoludzkiej*¹.

„Na przykładzie imprezy *Maska w obrzędzie*, mającej charakter wieloletniego programu, chciałabym pokazać okoliczności i rezultaty przejścia od „defensywnej” postaci myślenia o regionalizmie, polegającej na chronieniu i konserwowaniu wartości własnej kultury, do myślenia „ofensywnego”, które prowadzi do włączania wartości regionalnych w obszar wartości uniwersalnych².

Już w latach 60. na terenie byłego województwa krakowskiego odbywały się konkursy i publiczne pokazy tradycyjnych zwyczajów i obrzędów okresu zimowego. Organizowały je powiatowe domy kultury i muzea regionalne; między innymi Muzeum im. Władysława Orkana w Rabce. W 1967 roku odbył się tam konkurs wiejskich zespołów szopkar-

¹ Wojciech Świątkiewicz, *Region i regionalizm w perspektywie antropocentrycznego paradygmatu kultury*. „Regionalizm polski u progu XXI wieku. Prace Krajowego Ośrodka Dokumentacji Regionalnych Towarzystw Kultury”, nr 14, Wrocław 1994, s. 27.

² Rozróżnienie podaje za W. Świątkiewiczem, tamże, s. 27–28.

skich, a w następnym roku „Przeгляд ludowych zespołów biorących udział w konkursie na widowisko związane z obrzędami dorocznymi okresu zimowo-wiosennego”. Do konkursów zgłaszały się autentyczne zespoły wiejskie, nie występujące wcześniej na scenie i nigdzie nie zarejestrowane³. Po reformie administracyjnej kraju w 1975 r. i zmianie granic województw Wojewódzki Ośrodek Kultury w Krakowie (wówczas: Krakowski Dom Kultury „Pałac pod Baranami”) stał się od 1976 roku współorganizatorem konkursów kolędniczych odbywających się na obszarze województwa miejskiego krakowskiego, a następnie, od 1983 roku, jest już ich głównym organizatorem. Przeгляdy były i są nadal przygotowywane w oparciu o współpracę z domami i ośrodkami kultury w poszczególnych gminach województwa oraz bezpośredni kontakt z kolędnikami.

W 1998 roku, po wprowadzeniu kolejnej reformy administracyjnej kraju, zasięg realizowanego przez Wojewódzki Ośrodek Kultury Małopolskiego Przeгляdu Grup Kolędniczych poszerzył się o obszar obecnego powiatu suskiego, miechowskiego, chrzanowskiego, oświęcimskiego i częściowo tarnowskiego. Celem „Przeгляdu”, prowadzonego od początku przez mgr Teresę Marcinkowską, etnografa WOK w Krakowie, jest ochrona i promowanie tradycyjnych zwyczajów bożonarodzeniowych.

Tradycja kolędowania w okresie Bożego Narodzenia trwa w wielu wsiach Małopolski od wielu lat. Jednak zmieniają się charakterystyczne cechy dawnego „chodzenia po kolędzie”. „Przeгляdy” mają zapobiec odchodzeniu w zapomnienie zwyczajów i obrzędów ludowych, wieczeń i gestów magicznych, tekstów kolęd, pastorałek i składanych życzeń⁴.

Uczestnikami są autentyczni kolędnicy, czyli mężczyźni lub chłopcy, którzy w swoich rodzinnych miejscowościach chodzą z kolędą od domu do domu, przedstawiają przekazywane z pokolenia na pokolenie widowiska i śpiewają kolędy. Są to grupy *Herodów*, *Trzech Króli*, *Pasterzy*, *Drabów*, *Szczodroków*, *Kolędnicy z gwiazdą*, *z konikiem*, *z kozą* lub *turoniem*, *z dębem*, *z szopką*, *z Dorotą*, *z Maryjką*. „Przeгляdy” mają charak-

³ Zofia Cieśla-Reinfussowa, *Obrzędy ludowe w konkursach, pokazach i w terenie*. „Polska Sztuka Ludowa”, 1969, nr 2, s. 125.

⁴ zob. Regulaminy przeglądów grup kolędniczych woj. krakowskiego – arch. WOK w Krakowie; także: Regulamin II Małopolskiego Przeгляdu Grup Kolędniczych styczeń – 2000 rok, oprac. Teresa Marcinkowska, WOK w Krakowie 1999., egzemplarz w archiwum WOK w Krakowie.

ter konkursów, a przedmiotem oceny jest tradycyjność tekstów i melodii, strój i rekwizyty oraz charakterystyczna prezentacja każdej postaci w sposobie poruszania się, śpiewie i mowie⁵.

W okresie od 1976 roku w jury konkursów gminnych, rejonowych i wojewódzkich zasiadali etnografowie z Polskiej Akademii Nauk, Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udzieli w Krakowie, muzeów okręgowych i regionalnych, skansenów i Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Krakowie: prof. dr Roman Reinfuss, dr Wanda Drabik, dr Ewa Fryś-Pietraszewska, dr Janusz Kamocki, dr Krystyna Kwaśniewicz, mgr Adam Bartosz, mgr Zofia Cieśla-Reinfussowa, mgr Henryka Haduch, mgr Magdalena Kopacz, mgr Anna Kozieł, mgr Irena Kruczek, mgr Alicja Małeta, mgr Teresa Marcinkowska, mgr Elżbieta Porębska-Kubik, mgr Anna Szefer-Pusoska, mgr Michał Sapeta, mgr Zdzisław Szewczyk.

Od 1978 roku zadaniem jury jest też typowanie najciekawszych grup kolędniczych do reprezentowania regionu krakowskiego na Ogólnopolskim Konkursie Grup Kolędniczych *Góralski Karnawał* w Bukowinie Tatrzańskiej. Impreza ta organizowana jest od 1973 roku przez Dom Ludowy im. Franciszka Ćwizewicza – Bukowińskie Centrum Kultury i nawiązuje do zwyczajów bożonarodzeniowych i karnawałowych.

Już w 1978 roku wybrana przez jury grupa *Pasterzy* z Niepołomic otrzymała tam wyróżnienie, a w następnym roku *Herody* z Tomaszowic gm. Wielka Wieś – główną nagrodę – Złotą Spinkę⁶. Również w kolejnych latach inne grupy otrzymywały w Bukowinie znaczące nagrody. Kolędnicy z regionu krakowskiego traktują udział w *Góralskim Karnawale* jako wielki honor i wyróżnienie, o czym świadczy aplauz w momencie ogłoszenia przez jury decyzji o wyborze ich grupy. Jest to bowiem nie tylko okazja do zademonstrowania oddziedziczonych po przodkach tradycji kolędniczych, ale też promocja własnej miejscowości i całego regionu krakowskiego.

Przeglądy grup kolędniczych dają organizatorom szeroką orientację co do zróżnicowania tradycyjnych form kolędowania w poszczególnych miejscowościach Małopolski i bogaty materiał badawczy⁷. Jak przecież wiadomo, „co wieś to inna pieśń”. Więc i każda grupa kolędnicza, nawet

⁵ Tamże.

⁶ Zob. Wykaz nagród, arch. WOK w Krakowie.

⁷ Materiały dotyczące grup biorących udział w przeglądach w poszczególnych latach znajdują się w arch. WOK w Krakowie (m.in. są to protokoły i notatki z konkursów, ankiety, kwestionariusze, wywiady, teksty tradycyjnych widowisk, kolędy, pastoralki, kolędowania, fotografie, dokumentacja na kasetach video itp.)

tęgo samego typu, różni się od pozostałych. Szeroko na ten temat piszą na przykład Anna Szefer⁸ i Zofia Cieśla-Reinfussowa⁹.

Niemają wpływ na powstawanie różnic miał, jak zauważył prof. dr Roman Reinfuss, motyw rywalizacji pomiędzy kołędnikami: *Im piękniej i bogaciej ubrany był zespół, im efektowniej przedstawiał się, tym większe było jego powodzenie u widzów, obfitsze datki i większa szansa wygrania w konkurencyjnej walce z innymi zespołami, które po wsi chodziły...*¹⁰.

Niemal równocześnie, bo od 1978 roku, w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Krakowie zaczęto organizować konkurs plastyczny na *Maszkę tradycyjną i współczesną*. Twórca tego pomysłu, artysta plastyk Leszek Dutka, odwołał się do tradycji wytwarzania masek dla kołędników, na bale sylwestrowe i karnawałowe. W latach swego dzieciństwa, przypadających na okres międzywojenny, widywał takie maski na jarmarkach, odpustach, w małych żydowskich sklepikach, a po drugiej wojnie światowej na stoiskach z ozdobami bożonarodzeniowymi. Jednak z czasem maski zaczęły znikać ze straganów, a *niektóre, wytwarzane przez utalentowanych domorosłych artystów wzbudzały mój podziw, wyróżniały się fantazją i oryginalnością...* — jak wspomina¹¹. Konkurs, który miał nawiązać do tej tradycji skierowano do amatorów i artystów profesjonalnych i do wykonawców tradycyjnych masek obrzędowych z województw: bielско-bialskiego, krakowskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego. Zgodnie z regulaminem na konkurs przyjmowano maski tradycyjne, związane z obrzędami i zwyczajami okresu Bożego Narodzenia, Karnawału, Wielkiej Nocy oraz maski współczesne, charakteryzujące się nowatorskimi rozwiązaniami formalnymi i wykonane z dowolnych materiałów¹². Pierwsze wystawy pokonkursowe odbywały się w dzierżawionym przez Leszka Dutkę XVIII-wiecznym lamusie w Pisarach koło Krzeszowic, w któ-

⁸ Zob. Anna Szefer, *Tradycyjny teatr ludowy w jego środkach wyrazu artystycznego i znaczenia na przykładzie „Herodów” z okolic Krakowa*, praca magisterska nr 155, Archiwum Katedry Etnografii Słowian UJ, Kraków 1976 r.

⁹ Zofia Cieśla-Reinfussowa, *Herody*. Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie, t. XII, Kraków 1995; Zob. też dokumentacja przeglądów kołędniczych, arch. WOK w Krakowie.

¹⁰ Roman Reinfuss, *Przebrania w widowiskach ludowych i ich współczesne przeobrażenia*, „Polska Sztuka Ludowa”, 1971, nr 4, s. 211.

¹¹ Leszek Dutka — pomysłodawca Konkursu na Maszkę Tradycyjną i Współczesną, komunikat wygłoszony podczas Międzynarodowej Konferencji „Maska w obrzędzie”, zorganizowanej przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Krakowie w dniu 1 II 1993 r. Maszynopis w arch. WOK.

¹² Zob. np. *Regulamin VIII Konkursu na Maszkę Tradycyjną i Współczesną — 1986 r.*, arch. WOK w Krakowie.

rym utworzył on galerię sztuki, a następne już w Krakowie, w salach „Pałacu pod Baranami” (1986–1989), we Teatrze Lalki i Maski „Groteska”, w Art-Clubie, w Domu Plastyka przy ul. Łobzowskiej, a także w Muzeum Historycznym przy ul. Szpitalnej i w MDK „Dom Harcerza” przy ul. Reymonta¹³. W konkursie prowadzonym od początku przez L. Dutkę i Annę Bogdanowicz-Auriga, artystę plastyka z WOK, uczestniczy co roku wielu artystów krakowskich i twórców ludowych z regionu krakowskiego i Żywiecczyzny¹⁴.

Na początku lat 80. na otwarciu wystawy w Pisarach po raz pierwszy zaproszono autentycznych kolędników, grupę *Trzech Króli z Brzezia* koło Kłaja, w której maski noszą *Król Herod, Kacper, Melchior i Baltazar*. Pokazano w ten sposób konkretne zastosowanie tradycyjnej maski obrzędowej. Ze względu na temat konkursu i wystawy, maska stała się w tym miejscu i czasie najistotniejszym elementem występu kolędników. W ten sposób te dwa konkursy (kolędników i plastyczny konkurs na maskę) dały organizatorom impuls do zainteresowania się maską jako szczególnym rekwizytem obrzędowym.

Powoli zaczęły się rodzić nowe pytania: kto i dlaczego nosił maski w tradycyjnych obrzędach kolędniczych, czy rekwizyt ten występuje również w innych obrzędach i zwyczajach w naszym regionie, czy podobne zwyczaje z użyciem maski istnieją w innych krajach, i w końcu – jaką rolę pełnią maski w tych obrzędach? Dostępna literatura etnograficzna i podróżnicza daje wiele przykładów, świadczących o powszechnym zastosowaniu masek w praktykach obrzędowych kultur tradycyjnych. Nie udziela jednak wyczerpującej odpowiedzi na pytanie, jak sytuacja ta wygląda obecnie, gdyż z reguły odnosi się do dawnych okresów historycznych¹⁵.

Przykłady z Afryki, Ameryki Południowej i Północnej, Azji, Oceanii i Europy mówią o szerokim wykorzystywaniu przebrań i masek w obrzędach kultur tradycyjnych. Tibor Bodrogi analizując obrzędy afrykańskie zwraca uwagę na bardzo ważną funkcję masek w życiu religijnym i publicznym tradycyjnych lokalnych społeczności. Maski, jak zauważa, posiadają szczególną moc, gdyż reprezentują siły wyższe (przodków, duchy i istoty nadludzkie) i fascynują swym wyglądem¹⁶. Przebrania i maski odnoszą

¹³ dokumentacja w arch. WOK w Krakowie.

¹⁴ Zob. protokoły z konkursów na „Maskę Tradycyjną i Współczesną”, arch. WOK w Krakowie.

¹⁵ Zob. np. bibliografia zamieszczona w wydawnictwie *Maska w obrzędzie. Materiały z Przeglądu Grup Obrzędowych z Maskami*, z. 1, wyd. WOK w Krakowie, 1992, s. 5.

¹⁶ Tibor Bodrogi, *Sztuka Afryki*, Wrocław 1968 r.

się do najstarszych warstw kultury tradycyjnej¹⁷. Towarzyszyły obrzędowi, mającym na celu zapewnienie urodzaju, płodności, pomyślności i zabezpieczenie przed złem. Ciekawy i bogaty materiał dotyczący wykorzystywania masek w obrzędowości ludowej Słowian dają między innymi: Kazimierz Moszyński¹⁸, Christo Vakarelski, opisujący obrzędy i zwyczaje bułgarskie¹⁹, i Romulus Vulčanescu, zajmujący się tematyką tradycyjnej maski rumuńskiej²⁰.

W niektórych rodzajach tradycyjnej kolędy kostium i maska są integralnie ze sobą związane. Maski obrzędowe przypisane są przez tradycję tylko do określonych postaci. Podczas organizowanych przez Wojewódzki Ośrodek Kultury przeglądów grup kolędniczych regionu krakowskiego można było zaobserwować, że w wielu wypadkach kolędnicy podchodzą do tego rekwizytu dość swobodnie. Niektóre role, tradycyjnie związane z maską, były grywane w jednych latach w maskach, a w innych bez nich²¹. Sami wypowiadali nawet opinie, że niektóre maski *nie wnoszą do widowiska nic szczególnego*²². Wpływ na to zjawisko mają z pewnością coraz powszechniejsze występy na scenie, w dużych salach i przed dużą publicznością. Kolędnicy chcą, aby tekst, który wygłaszają, był dobrze słyszany przez widza, a maski, jak podkreślają sami „aktorzy”, tłumią głos²³.

W 1991 roku w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Krakowie opracowano projekt pn. *Maska w obrzędzie*, polegający na pokazaniu zastosowania tradycyjnych masek obrzędowych w czasach współczesnych.

Projekt bazował na tradycjach kolędniczych Małopolski, ale mieli w nim brać udział przedstawiciele różnych krajów, osoby które noszą maski w swych macierzystych miejscowościach. Dlatego też zorganizowany w dniach 25–29 stycznia 1992 roku przegląd grup kolędniczych województwa krakowskiego odbył się pod hasłem *Funkcja maski w obrzędzie*. Wyjątkowo zaproszono tylko te grupy kolędnicze, w których są postaci w maskach²⁴. Zgłosili się kolędnicy z Bębła, Cichawy, Dobczyc,

¹⁷ Roman Reinfuss, *op. cit.*, s. 203.

¹⁸ Kazimierz Moszyński, *Kultura Ludowa Słowian*, t. 2, 1968.

¹⁹ Christo Vakarelski, *Etnografia Bułgarii*, 1965.

²⁰ Romulus Vulčanescu, *Mastile populare*, Editura Stinfifia, Bucuresti 1970.

²¹ Zob. np. notatki i zdjęcia z przeglądów grup kolędniczych, organizowanych przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Krakowie od 1983 roku, arch. WOK.

²² Zob. np. *Kolęda z gwiazdą i Trzema Królami z Cichawy*, *Maska w obrzędzie. Materiały z przeglądu...*, *op. cit.*, 1992, s. 14.

²³ *tamże*, s. 14, zob. także Roman Reinfuss, *op. cit.*, s. 203.

²⁴ Regulamin Przeglądu, arch. WOK w Krakowie.

Dąbrowy, Iwanowic, Koźlicy, Rudna Dolnego, Sieciechowic, Szczyglic, Szczytnik, Trojanowic, Wiatowic i Zalesia.

Zadanie okazało się trudne w odniesieniu do grup zagranicznych. Trzeba pamiętać, że autentyczna grupa obrzędowa to zupełnie inne pojęcie niż zespół folklorystyczny, nawet jeśli posiada on w swoim repertuarze dawne obrzędy i zwyczaje. Podczas gdy inne zespoły folklorystyczne pracują przez cały rok pod okiem instruktora, mają swoją siedzibę, ustalony skład osobowy i są nastawione na publiczne występy, to grupy obrzędowe są nieformalnymi grupami mieszkańców, powstającymi tylko na czas obrzędowy²⁵. Trudność polegała przede wszystkim na dotarciu do autentycznych grup, które, podobnie jak nasi kołędnicy, odwiedzają domy w przebraniach i maskach i składają gospodarzom życzenia.

Pierwsze poszukiwania były prowadzone za pomocą kierowników zagranicznych zespołów folklorystycznych, występujących w tym czasie (sierpień 1991 r.) na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem. Pomocne okazały się jednak przede wszystkim zagraniczne muzea i instytucje kulturalne.

Jako pierwsze odpowiedziało Muzeum Statului w Bukareszcie proponując udział rumuńskiej grupy z miasta Neamt, przedstawiającej obyczaje zimowe z niedźwiedziem, jeleniem i kozą, związane z okresem Nowego Roku. Z zaciekawieniem, ale i niepokojem oczekiwaliśmy przyjazdu zagranicznych gości. Jednak gdy już dotarła do Krakowa grupa z Rumunii i zaczęła rozpakowywać bagaże, zobaczyliśmy wspaniałe kostiumy, rekwizyty i maski oraz maskiary zwierzęce. Okazało się, że kilkudziesięcioosobowa grupa dorosłych mężczyzn z niewielkiego rumuńskiego miasteczka po raz pierwszy miała okazję wyjechać na występy. Na co dzień mężczyźni ci są zwykłymi członkami społeczności, ale w okresie Nowego Roku, uważanym w tradycyjnej kulturze Mołdawii za przełomowy i niebezpieczny moment, kiedy ścierają się siły dobra i zła, starego i nowego, przebiegają się w maski i kostiumy, aby obejść domy i zapewnić ich mieszkańcom urodzaj, płodność i pomyślność na nadchodzący nowy rok. Podobno w niektórych rejonach Rumunii wiara w magiczną moc tego obrzędu i przywiązanie do starej tradycji są nadal bardzo silne. Nawet ci, którzy opuścili już dawno swoją wieś odwiedzają w tym okresie swoje rodziny, aby wziąć udział w pradawnym obrzędzie i potwierdzić swoją przynależność do tej społeczności²⁶.

²⁵ Zob. też np. Roman Reinfuss, *op. cit.*, s. 209.

²⁶ Zob. wywiad z Doiną Dascalu Isfanoni, etnografem z Muzeum Statui w Bukareszcie, 1992, rękopis w arch. WOK w Krakowie.

Natomiast przywiezione przez zespół folklorystyczny z Sardynii stare, drewniane maski antropomorficzne i antropozoomorficzne oraz kostiumy obrzędowe, wypożyczone z Muzeum Etnograficznego w Nuoro, przybliżyły obraz tradycyjnego pochodu karnawałowego w tym mieście, w którym brały udział symboliczne postaci, ubrane w stare płaszcze, futra, niektóre z przywieszonymi do pasa dużymi dzwonkami, np. *Merdules* o cechach wołu i jelenia, *Mamutones* w groteskowych maskach, *Zu-bundi* – postać chroniąca jagnięta przed wilkami.

Wspólne występy grup zagranicznych i podkrakowskich kolędników odbyły się w Krakowie, Myślenicach, Wieliczce i Tokarni. Była to okazja do równoczesnego pokazania różnie ukształtowanych przez tradycyjne kultury lokalne archaicznych pogańskich wątków, które przechowały się w obrzędach dorocznych oraz wątków religijnych, zawartych w widowiskach obrzędowych, wywodzących się ze średniowiecznych dramatów religijnych, jak np. w kolędzie *Herody*, *Pasterze* czy *Trzej Królowie z Gwiazdą*.

Jury przyznało nagrody za najciekawsze maski biorąc pod uwagę ich wyraz artystyczny, ekspresję i funkcję²⁷. Za najciekawsze uznano maski zwierzęce z rumuńskiej grupy zimowej z Neamt, pełniące ważną funkcję w magii wegetacyjnej, zapewniającej dobry urodzaj w gospodarstwie rolnym, drewniane maski karnawałowe z Sardynii, o dużej wartości muzealnej, i zestaw masek pasterzy, noszonych przez grupę kolędników z Koźlicy nieprzerwanie od około 40. lat²⁸.

Od początku organizatorom towarzyszyła myśl o pożytku z pokazania zagranicznych tradycyjnych grup obrzędowych w maskach na dwóch renomowanych imprezach kolędniczych, odbywających się co roku w Bukowinie Tatrzańskiej (*Góralski Karnawał* i na *Żywiecczyźnie (Żywieckie Gody)*). Współpraca z Bukowiańskim Centrum Kultury, Wojewódzkim Ośrodkiem Kultury w Bielsku Białej, Miejskim Ośrodkiem Kultury w Żywcu i Gminnym Ośrodkiem Kultury w Milówce, dotycząca wymiany grup obrzędowych w maskach, jest kontynuowana do dnia dzisiejszego.

W międzyczasie udało się nawiązać kontakt z Centrum Sztuki Amatorskiej w Perniku koło Sofii, które jest organizatorem odbywającego się tam co 2–3 lata Narodowego Festiwalu Zimowych i Wiosennych Obrzędów

²⁷ Zob. Regulamin Przeglądu Grup Kolędniczych – styczeń '92 r. pod nazwą „Funkcja maski w obrzędzie”, arch. WOK w Krakowie.

²⁸ Protokół Przeglądu Krakowskich Zespołów Kolędniczych pn. „Maska w obrzędzie” – styczeń 1992 rok (z udziałem grup zagranicznych), arch. WOK w Krakowie.

Maskaradowych Surwakari i Kukeri. Interesujący artykuł o tym festiwalu zamieściła Wanda Drabik w „Polskiej Sztuce Ludowej”²⁹. W listopadzie 1992 roku nadeszła propozycja wysłania na X – tym razem już międzynarodowy – Festiwal polskiej reprezentacji z oryginalnym folklorem obrzędowym regionu zamieszkania, maskami, tańcami, śpiewem, muzyką³⁰. Festiwal odbył się w dniach 4–8 lutego 1993 roku. Wzięły w nim udział trzy grupy z województwa krakowskiego, związane z dorocznymi obrzędami zimowymi i wiosennymi.

Bułgarskiej publiczności, tłumnie zgromadzonej na miejscowym stadionie, zaprezentowały się pośród około 40. grup z różnych rejonów Bułgarii *Pastuszki* z Tokarni i *Herody* z Trojanowic, pokazujące tradycyjne widowiska kolędnicze oparte na scenach biblijnych oraz wiosenna grupa *Dziady Śmigusne* z Wierzbanowej w archaicznych strojach, uplecionych z powróseł słomianych, z obrzędem, który jest reliktem wierzeń pogańskich, związanych z magią urodzaju.

Występy sceniczne, które miały miejsce podczas przeglądu grup obrzędowych *Maska w obrzędzie* w 1992 roku nie dały jednak wyczerpującej odpowiedzi na wszystkie nurtujące etnografów i publiczność pytania, a zwłaszcza na te, które dotyczą roli i znaczenia tych obrzędów dla lokalnej społeczności. Dlatego też na kolejny przegląd, który odbył się w 1993 roku, oprócz grup obrzędowych zaproszono do Krakowa również przedstawicieli różnych krajów, którzy zajmują się naukowo zagadnieniami, związanymi z problematyką obrzędów i masek. W dniach 1–3 lutego odbyła się sesja popularnonaukowa, zatytułowana „Maska w obrzędzie” zorganizowana przez WOK przy współpracy Muzeum Etnograficznego w Krakowie³¹. Wzięli w niej udział przedstawiciele muzeów, instytucji i ośrodków kultury z Belgii, Macedonii, Niemiec, Rumunii, Włoch oraz z różnych miejscowości południowej Polski. Przedmiotem rozważań były tradycyjne obrzędy bożonarodzeniowe, noworoczne i wiosenne, praktykowane przez różne lokalne społeczności w Macedo-

²⁹ Wanda Drabik, *Festiwale Folkloru w Bułgarii*, „Polska Sztuka Ludowa”, 1988, nr 1–2, s. 45–50.

³⁰ Warunki udziału zostały szczegółowo określone przez Komitet Organizacyjny Festiwalu, druk w arch. WOK w Krakowie.

³¹ Referaty zostały opublikowane w wydanej przez WOK publikacji *Maska w obrzędzie. Materiały z sesji popularnonaukowej*, Kraków 1993 r.; w posiadaniu WOK w Krakowie znajdują się również kopie filmów ofiarowane organizatorom: *Śladami karnawału w Niemczech i Szwajcarii*, *Macedońskie obrzędy ludowe z użyciem maski*, *Karnawał w Binche*.

nii, w Polsce i w Indiach³², współczesne zwyczaje karnawałowe, obchodzone w miastach i miasteczkach Szwajcarii, Niemiec i Belgii oraz zastosowanie maski w jawajskim teatrze cieni (*wajang kulit*), wywodzącym się prawdopodobnie z przedmalajskich obrzędów przywoływania dusz przodków na obrzędy inicjacyjne w teatrze maski (*wajang topeng*) na Jawie, Bali i Madurze, w którym maski pełnią rolę przodków, gdyż nie tylko ich wyobrażają, ale – jak wierzą – uwięzione są w nich duchy zmarłych³³. Wygłoszony został również komunikat o działalności Międzynarodowego Muzeum Maski i Karnawału w Binche w Belgii, istniejącego od 1975 r. i gromadzącego eksponaty z całego świata³⁴.

Referaty wykazały, że obrzędy, w których używa się masek, są nadal praktykowane przez różne lokalne społeczności, w tym również szeroko w krajach europejskich i mają wiele wspólnych cech, między innymi w pogańskiej warstwie wierzeniowej. Najwięcej przykładów, zwłaszcza z terenu Europy, dotyczyło okresu przesilenia zimowego.

Tradycyjne zwyczaje podlegają różnym modyfikacjom, nawarstwiają się w nich elementy z różnych okresów historycznych. W wielu społecznościach lokalnych istnieje ścisły związek pomiędzy kultywowaniem tradycji, a poczuciem tożsamości. Omawiając noworoczny zwyczaj *Dziady żywieckie* Lucjan Grajny pisze: *Zastanawiające jest istnienie umownych granic, jakie wyznacza tradycja, z jednej strony jest to most na Sole w Żywcu, z drugiej ograniczona ilość przysiółków południowo-wschodniego Koniakowa, gdzie docierają grupy przebierańców. Granice te istnieją żywo w świadomości uczestników obrzędów, są rygorystycznie przestrzegane, włącznie do wykluczenia z dalszego kołędowania przebierańca, który naruszył te granice...*³⁵.

W omawianym roku organizatorzy oddzielili przegląd *Maska w obrzędzie* od przeglądów kołędniczych woj. krakowskiego, mając na uwadze stworzenie możliwości udziału w tych ostatnich grupom kołędniczym, które nie mają w tradycji noszenia masek. Na tę decyzję wpłynął również zamiar, aby prezentować już nie tylko obrzędy zimowe, związane z okre-

³² Referat pt. *Obrzęd Lajkonika w Radzastanie*, omawiający zwyczaj związany z wiosenną magią płodności, wygłosił dr Krzysztof Wolski. Tekst nie został przedłożony na piśmie, dlatego nie zamieszczono go w powyższej publikacji.

³³ Zob. Janusz Kamocki, *Cień i maska w teatrze jawajskim*, „Maska w obrzędzie. Materiały z sesji...”, s. 33.

³⁴ Komunikat wygłosił Michel Revelard, dyrektor tegoż Muzeum.

³⁵ Lucjan Grajny, *Dziady żywieckie*. „Maska w obrzędzie. Materiały z sesji...”, s. 20.

sem zimowego przesilenia słońca, ale całą gamę obrzędów dorocznych, rodzinnych i społecznych, w których wykorzystuje się maski³⁶.

Dlatego w 1993 roku, oprócz grup kołędniczych pokazano również *Dziady Śmiguśne* z Wierzbanowej i *Śmiguśników* z Wiśniowej, kontynuujących zwyczaj związane z wiosenną magią wegetacyjną, cieszące się żywym zainteresowaniem mieszkańców tych wsi, co w przypadku Wiśniowej potwierdza nadzwyczaj tłumne gromadzenie się obserwatorów na rynku, chcących zobaczyć około 200 przebierańców, którzy w Poniedziałek Wielkanocny docierają tu z okolicznych wsi i oblewają wodą³⁷. Podkrakowskie grupy kołędnicze reprezentowali tym razem *Trzej Królowie* z Cichawy, *Kołędnicy „z Dorotą”* z Rudnika i *Herody* z Modlnicy. Natomiast kołędnicy ze Zwardonia na Żywiecczyźnie przybliżyli dwa rodzaje kołеды występującej tylko na tamtym terenie: zwyczajowe widowisko *Szlachcice*, związane z dniem św. Szczepana (26 grudnia) i grupę noworocznych przebierańców, którzy na przełomie starego i nowego roku w barwnym korowodzie odwiedzają domy, składają gospodarzom życzenia. Obrzęd ten zawiera wiele reliktyw dawnego systemu magiczno-wierzeniowego³⁸.

Przedstawiony został również archaiczny macedoński zwyczaj *Dżalamari*, związane z okresem tak zwanych „niechrzczonych dni”, trwających od Świąt Bożego Narodzenia (7 stycznia) do Świętego Jana (20 stycznia), zawierający wiele praktyk magicznych i symboli, związanych z magią płodności i plenności oraz zabezpieczających przed wpływami złych mocy. Grupa mężczyzn z Begnište, małej wioski położonej około 100 km na południe od Skopje, to autentyczni *Dżalamari*. W Begnište – jak pisze Wła-

³⁶ Grupy wiosenne zostały wybrane w trakcie Wojewódzkiego Przeglądu Wiosennych Grup Obrzędowych, który w dniu 26 kwietnia 1992 roku WOK zorganizował w Gdowie przy współpracy miejscowego Gminnego Ośrodka Kultury; np. ciekawą informację o używaniu masek w czasie wiejskich wesel przez turecką mniejszość narodową w Macedonii i w czasie obrzędu obrzezania Macedończyków – muzułmanów zamieszcza W. Bocew, *Macedońskie obrzędy ludowe z użyciem maski*. „Maska w obrzędzie. Materiały z sesji...”, s. 9.

³⁷ W archiwum WOK w Krakowie znajduje się amatorski film, nakręcony kamerą video, będący rejestracją tego, co działo się na Rynku w Wiśniowej w Poniedziałek Wielkanocny w 1997 roku (*Śmiguśniki*, realizacja Henryk Bajera).

³⁸ Na temat zwyczajów kołędniczych *Dziady żywieckie* i *Szlachcice* piszą m. innymi: M. Fiderkiewicz, *Zespoły obrzędowe Żywiecczyzny*, „Polska Sztuka Ludowa”, 1988, nr 1–2, s. 61–69; R. Reinfuss, *op. cit.*, s. 203–216; K. Kwaśniewicz, *Tradycja i współczesność w obrzędowości dorocznej górali z Beskidu Żywieckiego*, wydał WOK w Bielsku-Białej, 1991; B. Bazieliński, S. Deptuszewski, „*Szlachcice*” i „*Dziady*” – widowiska zwyczajowe, „Polska Sztuka Ludowa”, 1959, nr 1–2, s. 20–60; L. Grajny, „*Dziady*” żywieckie, „Maska w obrzędzie. Materiały z sesji...”, s. 20–26; J. Dorman, *Moje uwagi i spostrzeżenia na marginesie imprezy „Herody”*, „Polska Sztuka Ludowa” 1971, nr 4, s. 217–230.

dimir Bocew – obrzęd ten *nie uległ żadnej zmianie w ciągu ostatnich 50 lat... Uczestnicy wykonują go z powagą, a gospodarze są bardzo zadowoleni z wizyty przebierańców w ich domu... Wśród tutejszej ludności wiara w moc magii jest jeszcze bardzo silna*³⁹. Równie archaiczny zwyczaj z centralnej Mołdawii związany z okresem zimowego przesilenia słońca z elementami magii płodności, plenności i obrzędowości zaduszkowej, pokazała rumuńska grupa z miasta Piatra Neamt. Przedstawiła m.in. rytualny *taniec małych koników*, mający symbolikę płodnościową, *taniec w maskach antropomorficznych* (tzw. „brzydkich”), wykonywany dla odpędzenia złych duchów i *taniec kozy*, symbolizujący pragnienie szczęścia i powodzenia⁴⁰.

W ramach realizowanego programu przeglądu grupy te wystąpiły w Krakowie, Tokarni i Bukowinie Tatrzańskiej, wszędzie w towarzystwie kołędników z Małopolski⁴¹.

W końcu 1993 roku Komitet Organizacyjny Międzynarodowego Festiwalu Obrzędów Maskaradowych Surwakari i Kukeri w Perniku zaproponował przyjazd do Krakowa na kolejny przegląd *Maska w obrzędzie* w 1994 r. w ramach rewanżu za pobyt grup z regionu krakowskiego na tym festiwalu w 1993 r., grupy *Surwakari* z bułgarskiej wioski Bogdanow Doł. Obyczaj *surwakari* należy do najbardziej żywotnych zwyczajów środkowo-zachodniej Bułgarii i wiąże się z przełomem Starego i Nowego Roku. Surwakarska grupa, ubrana w kożuchy i skórzane maski, zwykle z kilkoma parami rogów, z dzwonekami przywieszonymi do pasa, w towarzystwie tak zwanej grupy weselnej, niedźwiedzia, niedźwiedznika i muzykantów – odwiedza każdy dom w wiosce błogosławiąc gospodarzom, życząc dobrego Nowego Roku i dobrych plonów⁴².

³⁹ Władimir Bocew, *Macedońskie obrzędy ludowe z użyciem maski*. „Maska w obrzędzie. Materiały z sesji...”, Kraków, 1993, s. 15; zob. też *Dżalamari z Begnište*, „Maska w obrzędzie. Materiały z Przeglądu grup obrzędowych z maskami”, z. 2, wyd. WOK w Krakowie, 1993, s. 3–7.

⁴⁰ Zob. *Maski z Mołdawii*, tamże, s. 7–9.

⁴¹ Protokół z przeglądu „Maska w obrzędzie – przegląd grup obrzędowych z maskami z udziałem grup obrzędowych w Rumunii i Macedonii – luty 1993”, arch. WOK w Krakowie oraz „Program pobytu grup obrzędowych: „Masca” z Piatra Neamt-Rumunia i „Dżalamari” z Begnište – Macedonia, Kraków – 28. 01. – 5. 02. 93 r., arch. WOK w Krakowie.

⁴² Zob. Cwetanka Stojanowa Manowa, *Obyczaj Surwakari w rejonie Pernik*, 1994 r., rękopis, w arch. WOK, w Krakowie; Obszernie zwyczaj ten opisuje Christo Vakarelski, *op. cit.*, także: Informacje dotyczące grupy surwakarskiej działającej przy Wiejskim Domu Kultury w Bogdanowo Doł. województwo Pernik, 1994, maszynopis w arch. WOK w Krakowie; oraz „Maska w obrzędzie; Materiały z przeglądu grup obrzędowych z maskami”, Kraków, styczeń 1994, z. 3, s. 7–9.

Bułgarskie grupy obrzędowe są objęte opieką instytucjonalną, biorą udział w festiwalach i publicznych występach. Są traktowane jako ważna wizytówka dziedzictwa kultury narodowej Bułgarii. We wstępie do programu IX Narodowego Festiwalu Surwakarów i Kukerów, Pernik '90, Ljuban Stoitow, przewodniczący Komitetu Obszinskaia Naroden Sŭviet w Perniku zwraca się do uczestników: *Znowu spotykamy się tu, w Perniku, by pokazać dawną tradycję, która przetrwała do tych lat, do tego dnia, dlatego wierzę, że przeniesiecie ją też do następnego roku i na inne festiwale, po to, by trwała dla przyszłych pokoleń. Niech będzie urodzajny 1999 rok dla Was i dla waszej ojczyzny, dla Bułgarii*⁴³.

Podobnym przykładem traktowania tradycyjnego zwyczaju jako znaku tożsamości narodowej lub regionalnej jest przywrócenie we wsi Podgrad w Słowenii chodzenia *Szkoromatów*, zwyczaju mającego odległą tradycję w południowo-zachodniej Słowenii, a związanego z okresem zapustów. *Po I wojnie światowej w regionach Słowenii, które przypadły Włochom starano się zatrzeć ten zwyczaj, ponieważ widać w nim było wyraźne elementy narodowe słoweńskie. Po II wojnie światowej władza komunistyczna widziała w tym obrzędzie elementy wsteczne, symbol zacofania, z którym nie po drodze do świetlanej przyszłości. Ale nikomu nie udało się zniszczyć tego obyczaju. Zaczął zamierać, kiedy doszło do rozwoju gospodarczego dającego możliwość stałej pracy. Zmienił się charakter gospodarstw wiejskich, podobnie jak styl życia na wsi. Kiedy nadeszły lata 80. w ludziach ponownie odrodziło się zainteresowanie źródłami swego pochodzenia. Ludzie poczuli, że jest to element wiążący ich z własną kulturą. W ten sposób doszło do zmiany stosunku mieszkańców sąsiednich wiosek i regionów do ich dziedzictwa kulturalnego*⁴⁴.

Dziś w okresie *Zapustów* grupa młodych mężczyzn – mieszkańców Pograda przebranych w stroje obrzędowe i maski odwiedza wszystkie domy we wsi, *wszędzie są wspaniałe przyjmowani...*, a gospodarze *chętnie wypełniają koszyk „pobierina” kielbaskami i jajkami, z których na koniec urządza się wspólną ucztę...*⁴⁵.

Obydwie grupy: bułgarscy *Surwakari* i słoweńscy *Szkoromati*, zaproszeni za pośrednictwem Zwezy Kulturnih Organizacij Slowenije w Lublja-

⁴³ egzemplarz w arch. WOK w Krakowie.

⁴⁴ Romeo Volk, *Škoromati iz Podgrada*, 1994, tłum. z jęz. słoweńskiego Joanna Oberc, maszynopis w arch., WOK w Krakowie.

⁴⁵ tamże; szerszy opis tego zwyczaju zamieszczony został w wydawnictwie „Maska w obrzędzie. Materiały z przeglądu...”, 1994, s. 3, s. 16–17.

nie, wystąpiły w Krakowie, Skawinie, Tokarni i Wieliczce wspólnie z kołednikami z podkrakowskich wsi Minoga i Podłęże, z Żabnicy koło Żywca i Ropy koło Gorlic⁴⁶.

Po raz pierwszy organizatorzy przeglądu skierowali wyraźnie swą propozycję do dzieci, organizując w Krakowie specjalny pokaz plenerowy *Niezwykłe maski w Parku Jordana*⁴⁷, z udziałem *Surwakarów* i *Szkoramatów* i różnych typów grup kołedniczych zaproszonych na tę okazję m. in., szopki z lalkami z Dobczyc, *Pasterzy* ze Stojowic i Koźlicy, *Kołedników z Gwiazdą i Trzema Królami* z Cichawy, *Herodów* z Modlnicy i noworocznej grupy *Dziadów żywieckich* ze Zwardonia⁴⁸.

Współpracowano przy tym z MDK „Dom Harcerza” przy ul. Reymonta, w którym odbywała się wystawa masek dziecięcych⁴⁹ i jak zwykle z samorządowymi ośrodkami kultury. Stopniowo, z każdym kolejnym przeglądem *Maska w obrzędzie* coraz większa ilość grup z różnych miejscowości Małopolski i Żywiecczyny miała możliwość wystąpienia z różnorodnymi grupami obrzędowymi w maskach z innych regionów Europy, prezentującymi tradycyjne „obrzędy przejścia”.

Ideą, która przyświecała organizatorom przeglądu było pokazanie, że to, co dzieje się na tej płaszczyźnie w małych lokalnych społecznościach, często w zagubionych wioskach, jest częścią europejskiej kultury.

W czerwcu 1995 roku do WOK w Krakowie nadeszło zaproszenie z Muzeum Macedonii w Skopje na międzynarodowe sympozjum popularnonaukowe pt. *Obyczaje z maskami*, zorganizowane pod patronatem Ministerstwa Kultury Republiki Macedonii i Ministerstwa Nauki w miejscowości Struga, w dniach 10–14 stycznia 1996 r. Zgłoszono udział Elżbiety Porębskiej-Kubik, etnografa WOK z referatem: *Obrzędy kołednicze oparte na średniowiecznych dramatach liturgicznych na przykładzie widowisk „Herody” i „Dorota”*⁵⁰. Referat pt. *Maski w magicznych rytuałach na przykładzie zwyczaju „Dziady żywieckie”* wygłosiła Anna Kozieł, star-

⁴⁶ Informacje na temat prezentowanych zwyczajów zamieszczono w wydawnictwie „Maska w obrzędzie. Materiały z przeglądu...”, z. 3, 1994.

⁴⁷ Zob. protokół „Maska w obrzędzie. Przegląd Grup Obrzędowych z maskami z Polski, Bułgarii i Słowenii”, 28 stycznia – 3 lutego 1994, maszynopis w arch. WOK w Krakowie.

⁴⁸ Prezentacje te odbyły się pod hasłem „Krakowskie Spotkania Zespołów Kołedniczych”.

⁴⁹ Konkurs na Maskę Tradycyjną i Współczesną jest organizowany przez WOK w dalszym ciągu. Protokoły z corocznych konkursów znajdują się w archiwum WOK w Krakowie.

⁵⁰ Referat został oparty na materiałach z przeglądów grup kołedniczych byłego województwa krakowskiego.

szy kustosz Muzeum Etnograficznego w Krakowie⁵¹. W składzie polskiej delegacji znalazł się również Jacek Kubiena, fotograf, który wykonał dla archiwum etnograficznego WOK dokumentację fotograficzną obrzędów noworocznych we wsi Wewczani⁵². Obchody nowego roku odbywają się tu 13 i 14 stycznia i są obserwowane przez tłumy mieszkańców, z których wielu również przebiera się w tym dniu i zakłada maski. Przyjeżdżają też ci, którzy ze wsi już wyemigrowali, ale wierzą, że udział w tych obchodach zapewni im powodzenie i szczęście na nowy rok. W Wewczani nigdy nie przerwano chodzenia po domach *Wasiliczarów* chociaż dawniej władze zabraniały im tego. Dawny obrzęd nabrał obecnie cech rozrywki i satyry, ale nie zatracił dawnego charakteru i archaicznych elementów⁵³.

Obserwatorami obchodów byli również uczestnicy sympozjum z Austrii, Bułgarii, Francji, Macedonii, Niemiec, Polski, Turcji, Socjalistycznej Republiki Jugosławii.

Okazją do przedstawienia refleksji z pobytu na międzynarodowym sympozjum w Strudze była otwarta konferencja prasowa zorganizowana przez WOK w czasie kolejnego przeglądu grup obrzędowych w maskach odbywającego się w dniach 8–15 lutego 1996 r. w Krakowie. Wzięli w niej udział specjaliści z Chorwacji, republiki Buriacji w Rosji, autonomicznego rejonu Eheryt-Bulagati w Rosji, Polski i Ukrainy⁵⁴.

Przedstawiciele poszczególnych krajów przedstawili informacje o obrzędach i zwyczajach prezentowanych przez zaproszone grupy, często sięgając do genezy i podejmując próbę analizy. Tym razem gościliśmy grupy z różnych zakątków Europy i Azji: z podkrakowskich wsi Bębło, Maszyce, Wiatowice, wiosek Suche Szare i Nieleddwia spod Żywca, chorwackiej wsi Bukowlje-Wranowci, z bułgarskich Jerdzilowców i z okolic Jeziora Bajkał w Rosji: z wioski Sanaga należącej do Republiki Buriacji i z Ust Ordinsky koło Irkucka, obu zamieszkałych przez ludność mongolską. Były wśród nich grupy związane z obrzędami bożonarodzeniowymi

⁵¹ Referaty z sympozjum ukazały się drukiem w tomie „Obiczaj so maski. Zbornik na trudowi od medunarodniot simpozium Obiczaj so maski”, Wewczani-Struga 1996, Muzej na Makedonija, Skopje 1998.

⁵² Wystawa tych fotografii została pokazana w Krakowie w 1999 r. podczas V Festiwalu *Maska w obrzędzie*. J. Kubiena wykonał też dla arch. WOK w Krakowie dokumentację fotograficzną karnawałów w Binche (Belgia – 97 r.) i w Wenecji – 98 r.

⁵³ Szerzej o obchodach Nowego Roku w Wewczani pisze Władimir Bocew w referacie pt. *Macedońskie obrzędy ludowe z użyciem maski*, „Maskla w obrzędzie. Materiały z sesji...”, Kraków 1993, s. 5–19.

⁵⁴ Dokumentacja w postaci notatek i rękopisów znajduje się w arch. WOK w Krakowie.

i noworocznymi, karnawałowymi i wiosennymi, a także odwołujące się do obrzędów praktykowanych latem, po zasiewach, w wioskach buriackich.

Grupy te zademonstrowały dziedziczone po swoich przodkach zwyczaje i obrzędy, które nieprzerwanie kontynuują do dziś w swoich lokalnych społecznościach lub przywróciły je po długiej przerwie. Takim przykładem jest zespół folklorystyczny z Bukowlje-Wranowci w Chorwacji, działający w ramach Kulturalno-Umjetničkog Društva, który przywrócił dawny karnawałowy zwyczaj obchodu wsi przez *Kobilice*, kobiety i mężczyźni przebranych za kobyłki i prowadzącego ten zaprzęg gospodarza. Również narodowy zespół pieśni i tańca z buriackiej wioski Sanaga, kultuwający najstarsze buriackie tradycje pokazał fragment religijnego buddyjskiego misterium *cam*, wystawianego od wieków przez mnichów buddyjskich na dziedzińcach klasztorów, między innymi podczas święta nowego roku *cagałgan*, którego obchody były głęboko zakorzenione wśród ludności buriackiej. W 1938 roku zakazano świętowania *cagałgana*, a przywrócono je dopiero w 1990 roku i decyzją Prezydium Najwyższej Rady Buriackiej ASSK uznano nawet za święto państwowe⁵⁵.

Do dawnych buriackich tradycji nawiązał również amatorski kolektyw teatralny z *Ust-Ordinsky* koło Irkucka, przedstawiając widowisko oparte na legendzie o mitycznym praojcu rodu Eherytów i Bulagatów *Pstrokatym Byku*.

Udział tak zróżnicowanych terytorialnie i kulturowo grup i zespołów dał bardzo ciekawy materiał, dotyczący masek i obrzędów, a także ich znaczenia dla lokalnej społeczności, już nie tylko w Europie, ale i w wioskach buriackich⁵⁶.

W ramach przeglądu odbyły się wspólne występy zagranicznych i polskich kołędników w podkrakowskich gminach Skąta, Sułkowice i Wiśniowa w czasie imprezy kołędniczej *Gody żywieckie* w Jeleśni, Miłowce i Zawoi⁵⁷.

Rok 1997 przyniósł rozwinięcie międzynarodowej współpracy. Międzynarodowe Muzeum Maski i Karnawału w Binche w Belgii zaprosiło

⁵⁵ Zob. *Fragment religijnego buddyjskiego misterium „cam”*, „Maska w obrzędzie. Materiały z przeglądu grup obrzędowych w maskach”. Kraków, styczeń – luty 1996 r., z. 4, wyd. WOK w Krakowie, s. 12–15.

⁵⁶ Szersze opisy zwyczajów i obrzędów zaprezentowanych przez grupy i zespoły zostały opublikowane w wydawnictwie „Maska w obrzędzie. Materiały z przeglądu...”, z. 4, 1996.

⁵⁷ Zob. Programy pobytu grup obrzędowych z Republiki Buriacji, Ust-Ordinsky k. Irkucka i Bukowlje Wranowci – Chorwacja, 1996, arch. WOK w Krakowie.

przedstawiciele Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Krakowie i Muzeum Etnograficznego do udziału w międzynarodowym sympozjum pt. *Stan tradycji maskaradowych w różnych regionach etnograficznych Europy*. Seminarium odbyło się w dniach 2–12 lutego 1997 r. pod patronatem Ministerstwa Kultury Francuskiej Wspólnoty Belgijskiej. Anna Kozieł z Muzeum Etnograficznego w Krakowie wygłosiła referat pt. *Postać śmierci w polskich zwyczajach dorocznych*. Drugi referat, przygotowany przez Elżbietę Porębską-Kubik z WOK, został oparty na materiałach z przeglądów grup kolędniczych regionu krakowskiego i nosił tytuł: *Widowisko kolędnicze „Herody” jako opowieść – legenda*. W seminarium uczestniczyli przedstawiciele wielu krajów Europy: Austrii, Białorusi, Belgii, Bułgarii, Grecji, Francji, Jugosławii, Hiszpanii, Macedonii, Mołdawii, Niemiec, Rumunii, Słowacji, Słowenii, Szwajcarii, Turcji, Wielkiej Brytanii, prezentując różne lokalne tradycje związane z wykorzystaniem masek⁵⁸.

W czasie sympozjum WOK przekazał do zbiorów Międzynarodowego Muzeum Maski i Karnawału w Binche strój obrzędowy i maskę, noszoną przez postać *Króla Baltazara* z grupy kolędniczej *Trzej Królowie* z Cichawy, wykonane według oryginalnego wzoru przez opiekunkę kolędników, Danutę Mętel⁵⁹.

Wielką atrakcją dla uczestników sympozjum była obserwacja przebiegu karnawału w Binche, poczynszyszy od zwyczajów związanych z *nocą obszarpańców (trui de nuit)* w przedostatni poniedziałek karnawału aż po najważniejsze obchody, związane z końcem karnawału, a przede wszystkim z jego kulminacją w tłusty wtorek. W ten dzień o świcie pojawiają się na ulicach miasta słynni obrzędowi *Gille*, wywodzący się z wiejskiej tradycji, a obecnie mający też wiele cech, przejętych z teatru ludowego XVII i XVIII w. i z kultury mieszczańskiej⁶⁰.

Organizatorzy umożliwili uczestnikom seminarium udział w niezwykle uroczystej ceremonii ubierania *Gillów* i obrzędowego wyprowadzania ich z domów przez doboszy. W tym dniu ulice Binche zapełniają się nie-

⁵⁸ Streszczenia referatów, przekazane przez organizatorów, znajdują się w arch. WOK w Krakowie (jęz. angielski i francuski).

⁵⁹ Warto nadmienić, że w zbiorach Muzeum znajdują się też stroje kolędników *Herody* z podkrakowskiej wsi Modlnica.

⁶⁰ Zob. *Karnawał w Walonii*. Publikacja towarzysząca wystawie pt. „Karnawał w Walonii”, która odbyła się w Muzeum Etnograficznym im. Seweryna Udzieli w Krakowie w dniach 10 XI – 27 XI 1995 r., s. 9–10.

zliczoną ilością jednakowo ubranych *Gillów* w identycznych maskach, z garbem na plecach, miotelką i dzwoneczkami.

Przynależność do któregoś ze stowarzyszeń *Gillów* jest pochytywana za wielki zaszczyt. *Gillem* może zostać tylko osoba (w tym przypadku mężczyzna), posiadająca obywatelstwo belgijskie, ciesząca się społecznym prestiżem i nieskazitelną, potwierdzoną przez dwóch członków wprowadzających. *Gille* wnoszą opłaty na rzecz Stowarzyszenia i sami ponoszą koszty wykonania kostiumów. *Z biegiem czasu Gill stał się symbolem tożsamości i wspólnoty mieszkańców Binche, podmiotem ich głębokiego zaangażowania w skrupulatne przestrzeganie tradycji*⁶¹.

Obserwacje poczynione podczas bezpośredniego udziału w obchodach noworocznych w Wewczan i karnawałowych w Binche dały impuls do opracowania nowej koncepcji programu *Maska w obrzędzie* na rok 1999, uwzględniającej uczestnictwo społeczności lokalnych w zwyczajach i towarzyszącą im atmosferą. Dlatego w 1998 roku, przy współpracy Muzeum Etnograficznego w Krakowie przygotowano program, którego celem było tym razem przedstawienie w miarę pełnego obrazu obrzędów, parad i zabaw karnawałowych, obchodzonych współcześnie w różnych zakątkach Europy a także refleksja nad społecznymi i kulturowymi funkcjami karnawału. Przyjęto dokumentację filmową za najważniejszy i najpełniejszy nośnik informacji.

Zaproszenia skierowano tym razem również do Fundacji Europejskich Miast Karnawałowych z siedzibą w Amsterdamie. Do udziału w międzynarodowym spotkaniu, które odbyło się w Krakowie w dniach 28 i 29 stycznia 1998 r. pod hasłem *Obchody karnawałowe we współczesnej Europie* zgłosili się specjaliści i autorzy filmów dokumentalnych o karnawałach. Przedstawione przez nich dokumenty i reportaże filmowe odnosiły się do karnawałów i maskarad, odbywających się w Macedonii (Prilep, Poboże, Strumica, Wewczani), Bułgarii (Pernik), Jugosławii (Krušćica), w wielu miastach włoskich (m.in. Wenecji), Rosji (Carskie Sioło koło Petersburga i Gacziń), ale i do zwyczajów karnawałowych obchodzonych w regionie krakowskim we wsiach Wola Batorska, Gdów, Koźlica, Niepołomice, Mirów, Maszyce, Nowa Góra, Wiśniowa, Zasań, Zielonki, Szarów, a także wioskach żywieckich⁶².

Wśród wielu ciekawych materiałów filmowych było kilka dokumentów, pokazujących co się dzieje w tym zakresie za naszą wschodnią granicą. Okazało się, że od pięciu lat w Carskim Siole pod Petersburgiem,

⁶¹ *tamże*, s. 10.

⁶² Filmy znajdują się w arch. WOK w Krakowie.

dawnej rezydencji carów, miejscu urodzenia Aleksandra Puszkina, organizuje się *Carskosielskij Karnawał*, nazywany nowym świętem Rosji i uważany za główne święto obchodzone w tym mieście. W ostatni weekend czerwca odbywają się parady uliczne, konkursy masek, występy artystów scen rosyjskich, spotkania poetów, koncerty, konkursy mody awangardowej, konkursy wizażystów, pokazy fajerwerków i wiele innych akcji artystycznych, pokazujących dorobek współczesnej kultury rosyjskiej⁶³. Impreza ta nawiązuje do idei karnawału, ale przede wszystkim jest oznaką *poszukiwania tożsamości i korzeni kultury, ... nowa tradycja, bo prawie nic nie zachowało się z tradycji...* – jak powiedział podczas prezentacji filmów Igor Gawriuszkin z Komitetu Organizacyjnego Karnawału w Carskim Siole.

Na festiwalu *Maska w obrzędzie* zaproszono również grupy bożonarodzeniowe i noworoczne z Żywca, Łososiny Dolnej i Biliska (pow. Nowy Sącz), Ropy (pow. Gorlice), Rzepiennika Suchego (pow. Tarnów), Koźlicy, Modlnicy, Tomaszowic, Zielonek (pow. Kraków), Szarowa (pow. Wieliczka) i grupę folklorystyczną z macedońskiego miasteczka Strumica, która nawiązała do karnawałowego małomiasteczkowego zwyczaju *Tri meri*, kiedy młodzi mężczyźni w maskach chodzą do zaręczonych dziewcząt i przebywają w ich domach do świtu⁶⁴.

Honorowym gościem festiwalu *Maska w obrzędzie* był prezydent Fundacji Europejskich Miast Karnawałowych, Henry M. Ferdinand van der Kroon z Amsterdamu. Udział przedstawicieli FECC, w tym również prezydentów Zarządów Krajowych z Macedonii, Polski i Rosji, włączył dorobek Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Krakowie do bardzo szerokiej działalności tej międzynarodowej organizacji.

Fundacja Europejskich Miast Karnawałowych powstała w 1981 roku. Skupia w tej chwili ponad 50 państw z całego świata, reprezentowanych przez zarządy miast karnawałowych, organizacje publiczne, instytucje profesjonalne i osoby prywatne. Jej członkami są między innymi tak znane na świecie miasta karnawałowe jak: Wenecja, Kolonia czy Rio de Janeiro⁶⁵. Od 1997 roku członkiem FECC, jest również Bukowina Tatrzańska, organizator *Góralskiego Karnawału*. Celem fundacji jest między innymi

⁶³ Zob. gazeta okolicznościowa *Karnawał*, wyd. Carskosielskij Fond Razwitiija Kultury, czerwiec '98 r., nr 2 i 3, egzemplarze w arch. WOK w Krakowie.

⁶⁴ Ilija Suvariew, *Karnawał w Strumicy*, komentarz do filmu przedstawiony podczas międzynarodowego spotkania p. n. „Obchody karnawałowe we współczesnej Europie”, Kraków 28–29 stycznia '99 r. zorganizowanego przez WOK, maszynopis w arch. WOK w Krakowie.

⁶⁵ Zob. materiały informacyjne FECC, arch. WOK w Krakowie.

promocja miast i tradycji karnawałowych, wzajemne poznawanie historii i kultury, wymiana informacji⁶⁶. Dwa razy w roku ukazuje się wydawnictwo informacyjne pt. *Newsletter – FECC*, kolportowane do wszystkich krajów, będących członkami Fundacji. W numerze XI z dnia 14 maja 1999 roku zamieszczone zostało krótkie sprawozdanie z V Festiwalu *Maska w obrzędzie* i Międzynarodowego Spotkania p.n. „Obrzędy karnawałowe we współczesnej Europie”, które odbyły się w Krakowie. Wymienione zostały filmy, jak również grupy obrzędowe z Małopolski, uczestniczące w festiwalu⁶⁷.

W tym samym numerze trzy miejscowości: Kraków, Bukowina Tatrzańska i Żywiec, zostały umieszczone na liście głównych miast karnawałowych FECC w roku 1999⁶⁸.

W marcu 1999 roku WOK w Krakowie złożył wniosek o przyjęcie do Fundacji Europejskich Miast Karnawałowych, a w kwietniu, po rozpatrzeniu kandydatury przez Zarząd Międzynarodowy, został przyjęty do tej organizacji⁶⁹. W tym samym roku członkami FECC zostały również Zarząd Miasta Żywca i Gminny Ośrodek Kultury w Miłówce, jako organizatorzy *Godów Żywieckich*.

Otworzyło to nowe perspektywy dla działalności krakowskiego WOK w zakresie wymiany informacji i promowania tradycji regionalnych Małopolski.

Z racji przynależności do FECC WOK otrzymał zaproszenie do udziału w XIX Konwencji FECC w Dubrowniku w Chorwacji, zorganizowanej pod patronatem Ministerstwa Kultury Chorwacji i władz Dubrownika w dniach 9–16 maja 1999 roku. Wzięła w niej udział delegacja złożona z przedstawicieli Bukowiny Tatrzańskiej, Zakopanego i Krakowa w składzie: Zygmunt i Maria Kuchtowie – organizatorzy *Góralskiego Karnawału*, dr Małgorzata Wnuk z Zakopanego – slawista z UJ, przedstawiciel Polski w międzynarodowym Prezydium FECC, Elżbieta Porębska-Kubik – etnograf z WOK, organizator Festiwalu *Maska w obrzędzie* oraz grupa regionalna z kapelą *Wierchowianie* z Bukowiny Tatrzańskiej. Udział polskiej delegacji był związany z ubieganiem się przez Bukowinę Tatrzańską, Kraków i Zakopane o przyznanie nominacji na gospodarza XXII Konwen-

⁶⁶ *The Goals of the FECC*, maszynopis w WOK w Krakowie.

⁶⁷ Elżbieta Porębska-Kubik, *Mask in rite festival. International meeting „Carnival celebrations in contemporary Europe*, Kraków (Poland) Jan. 28 until Febr. 2, 1999 r., s. 5, egzemplarz w arch. WOK w Krakowie.

⁶⁸ *Tamże*, s. 6.

⁶⁹ pismo FECC z dnia 2 IV 1999 r., nr leg. 31008/1999.

cji FECC w 2002 r. Dlatego głównym jej celem było poznanie zasad organizacji międzynarodowej Konwencji FECC i promocja Małopolski, w tym przede wszystkim *Góralskiego Karnawału* w Bukowinie Tatrzańskiej, walorów turystycznych Zakopanego, zabytków i kultury Krakowa oraz specyfiki regionalnej. Zaprezentowano również muzykę góralską, wystawę sztuki regionalnej Podhala, poczęstunek regionalny oraz wydawnictwa i foldery dotyczące Małopolski.

Trudno przecenić znaczenie tej prezentacji dla promocji regionalnego dorobku Małopolski, jeśli wziąć pod uwagę, że w Konwencji w Dubrowniku uczestniczyli przedstawiciele miast karnawałowych z 14 państw europejskich: Bułgarii, Belgii, Federacji Bośni i Hercegowiny, Finlandii, Hiszpanii, Holandii, Chorwacji, Macedonii, Malty, Rosji, Szwecji, Szwajcarii, Polski, Słowenii, łącznie około 100 osób.

Na posiedzeniu generalnym uczestników Konwencji w dniu 13 maja 1999 r. zapadła decyzja o przyznaniu Polsce roli gospodarza XXII Konwencji w 2002 roku, po Santa Cruz (2000 r.) i Petersburgu (2001 r.)⁷⁰.

Wyróżnienie to mogą otrzymać jedynie miasta, w których do dziś żywe są tradycje karnawałowe, a przy tym atrakcyjne ze względu na historię, zabytki, kulturę i walory turystyczne.

W notce od wydawcy w *Newstetter* – *FECC*, prezydent Henry F. M. van der Kroon zamieścił uwagę, że jest zadowolony z aktywnej działalności polskiej sekcji FECC⁷¹.

Konwencja FECC w Bukowinie Tatrzańskiej, w Krakowie i Zakopanem będzie okazją do promocji Małopolski i jej lokalnych tradycji regionalnych na szerokim forum międzynarodowym.

Przynależność do międzynarodowej organizacji nie powinna jednak prowadzić w kierunku unifikowania zjawisk kultury i przejmowania wzorców. Wielokulturowość regionalna jest bowiem największą wartością w tej współpracy. Potwierdzają to oczekiwania różnych międzynarodowych środowisk, zainteresowanych współpracą i wymianą. Dlatego też WOK w swej podstawowej działalności skupia się na poznawaniu i dokumentowaniu lokalnych tradycji.

W styczniu 2000 r. odbędzie się II Małopolski Przegląd Grup Kołędni-

⁷⁰ Zob. Elżbieta Porębska-Kubik: Sprawozdanie z udziału w XIX Konwencji Europejskich Miast Karnawałowych w Dubrowniku (Chorwacja) w dniach 9–16 maja 1999 r., maszynopis w arch. WOK w Krakowie oraz Elżbieta Porębska-Kubik, *Konwencja Europejskich Miast Karnawałowych: 1999 Dubrownik, 2002 Bukowina Tatrzańska*, „Magdalena Lite-racka. Pismo informacyjno-artystyczne”, nr 2/31, wyd. Śródmiejski Ośrodek Kultury w Krakowie, 1999, s. 2.

⁷¹ Zob. Henry Ferdinand Van der Kroon, Editorial, „Newsletter – FECC”, s. 3.

czych, składający się z trzech części: *Po kołędzie* w Wadowicach, *Herody* w Chrzanowie, *Z szopką* w Proszowicach oraz poprzedzających go przeglądów powiatowych. Od 3 lat najciekawsze grupy dziecięce z tego przeglądu są typowane na małopolski przegląd p. n. *Pastuszkowe kołędowanie* w Podegrodziu, organizowany przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Nowym Sączu ⁷².

Otrzymaliśmy też zaproszenie dla wytypowanej przez WOK grupy kultywującej tradycyjne obrzędy na Międzynarodowy Karnawał w Rijece w Chorwacji w 2000 r.

WOK gromadzi również publikacje i wszelkie materiały dotyczące obrzędów z maskami ⁷³.

Ta dwutorowość działania wydaje się zgodna z tezą, zawartą w już cytowanym artykule Wojciecha Świątkiewicza, że *promocja wartości kultury regionalnej wymaga wypracowania nowoczesnego programu edukacji, w swych założeniach podstawowego poszukującego dziedzin spotkania i współdziałania grup ludności, dla których region jest obszarem identyfikacji, a którzy różnią się opcjami etnicznymi, religijnymi, poziomem i zakresem aspiracji życiowych* ⁷⁴.

Przewijający się w przedstawionym materiale wątek powracania do dawnych zwyczajów i obrzędów przez różne społeczności lokalne w celu zamianifestowania w niektórych przypadkach swojej tożsamości kulturowej, jest przejawem regionalizmu, który – jak pisze wspomniany autor – *zyskuje na aktywności w kręgach, pokoleniach, środowiskach w okresach kryzysów i przelomów, kiedy świadomość identyfikacji ze społecznością „swoich” staje się ważnym kryterium podejmowanych przez człowieka działań społecznych i źródłem integracji osobowości* ⁷⁵. Takie też właśnie przekonanie, wyrażone przez jednego z uczestników międzynarodowego spotkania w Krakowie w komentarzu do prezentowanego filmu o karnawale: *Tradycyjna kultura Macedończyków utkana jest z wielu zwyczajów i tradycji. Są one najbardziej znaczącymi składnikami wiejskiego życia i składają się na różne rodzaje kultury materialnej i społecznej, które reprezentują macedońską tożsamość narodową jako całość* ⁷⁶.

⁷² II Małopolski Przegląd Grup Kołędniczych (dzieci – młodzież – dorośli), styczeń – 2000 rok. Regulamin. Organizator – WOK w Krakowie, arch. WOK.

⁷³ Zob. dokumentacja w arch. WOK w Krakowie; materiały z przeglądów grup kołędniczych i grup obrzędowych w maskach zostały wykorzystane w pracach magisterskich dotyczących masek; prace znajdują się w arch. WOK.

⁷⁴ Wojciech Świątkiewicz, *op. cit.*, s. 31.

⁷⁵ *tamże*, s. 28.

⁷⁶ Ilja Suwariow, *Karnawał w Strumicy*. Komentarz..., s. 3.